

Wildstein dla Fronda.pl: Jeśli już gdzieś powstanie plan obalenia rządu Tuska, to jedynie w kręgu samego Tuska



Dodane przez: Redakcja Fronda.pl Kategorie: Polityka

Jeżeli już gdzieś miałby powstać plan obalenia Donalda Tuska, to jedynie w kręgu samego Donalda Tuska. Wrzutka o prof. Kleiberze, który miałby zastąpić premiera, wygląda na prowokację. Notowania rządu Tuska spadają i będą spadały. To rząd fatalnie rządzący i możemy to zaobserwować na każdym polu jego działania. Ta świadomość powoli dociera do opinii publicznej, i to pomimo szczelnej blokady ze strony mediów - mówi portalowi Fronda.pl Bronisław Wildstein.



Trzeba przyznać, że takiego poparcia, jakie ma rząd Tuska w mediach, nie miała żadna ekipa. Ludzie mediów czasem przyznają to wprost – wystarczy wspomnieć choćby ostatni wywiad, jakiego udzielił Edward Miszczak. Merytoryczny szef TVN otwartym tekstem przyznał, że satyryk Szymon Majewski stracił program, bo żartował z Platformy Obywatelskiej. To pokazuje, jak bardzo szczelna jest ochrona tego rządu. A mimo to, rozróżnienie między oficjalną propagandą a rzeczywistością zaczyna powoli coraz bardziej docierać do większej grupy ludzi, nie tylko bezpośrednio poszkodowanej przez władzę, jaką na przykład w tym momencie są nieszczęśliwi podwykonawcy autostrad, którzy nie mogą odzyskać swoich pieniędzy.

Taka sytuacja w prostej linii prowadzi do spadku notowań. Jedyne, co ten rząd potrafi doskonale, to posługiwanie się politycznym marketingiem, public relations. Tym łatwiej jest mu to robić, bo jest wspierany przez media. Jest to więc pomysł na to, by stworzyć jakąś fikcyjną historię, aby za wczas troszeczkę rozładować ten dynamit. Trzeba wziąć pod uwagę, skąd się ta historia wzięła.

Zdaje się, że taką plotkę puścił najbardziej niepoważny i najbardziej odrażający z polskich polityków, Janusz Palikot. Jest to człowiek w dużej mierze wyprodukowany przez Platformę Obywatelską, a jego partia powstała przy współudziale obecnego premiera, co miało być jakimś sposobem na rozładowanie sprzeciwu wobec tego rządu. Jest to pewna gra obliczona na odwrócenie uwagi od niepowodzeń rządu i próba wciągnięcia PiS, czyli realnej opozycji w grę Palikota, który sam siebie będzie później przedstawiał jaką opozycję, która chciała odwołania tego rządu i stworzenia rządu fachowców. Mimo że ci fachowcy w ogóle o tym nie wiedzą (śmiech) i nie mają ochoty – jak prof. Kleiber – się do tego przyłączyć. Ale można potem sprzedawać – zwłaszcza, że media to powtarzają – że PiS się do tego nie przyłączył, a więc jest pseudo-opozycją, która boi się przejąć władzę. I dyskusja zejdzie na to, jaką opozycją jest PiS. Myślę, że właśnie w taki sposób będzie rozgrywana ta intryga.

Not. eMBe

Odsłon: 482



Komentarze: 3

Opinii wyrażanych przez użytkowników portalu Fronda.pl nie należy utożsamiać z poglądami redakcji.



Gandalf napisał/a:

poniedziałek, 27 sierpnia 2012, 15:28

Powoli cała ta intrygancka polityka Donalda Tuska jest demaskowana. Coraz więcej Polaków widzi ogromną różnicę jaka zachodzi pomiędzy obrazem sytuacji w kraju jaki prezentują media a rzeczywistością. Jak na razie usłudźni dziennikarze zagłuszają wszelkie głosy zdrowego rozsądku. Dla mnie jest sprawą oczywistą, że jakąś intrygę sam Tusk albo jego otoczenie, oczywiście przy wykorzystaniu Palikota wymyślą. Doprowadzi to do zmiany premiera, lub nawet dopuszczenia na pół roku PiS-u do władzy po to tylko by zebrać materiał na opluwanie przez następnych sześć lat ludzi z tej formacji.

Odnoszę jednak wrażenie że mimo tych wszystkich tuskowych gier i sztuczek Polacy powoli mądrzeją. I w końcu to oni rozegrają te sprawę jak należy. Na razie ciśnienie społeczne jest jeszcze za niskie ale powoli rośnie (nawet pomimo wielu wentyli bezpieczeństwa, służących do spuszczenia pary z kotła), moim zdaniem przyjdzie taki czas że 50 do 60 procent Polaków w pełni świadomie powie: NIE! medialnym i politycznym elitom III RP. Wtedy dopiero odbędą się

» "Pomoland" - to trzeba znać. Uwaga, drastyczne treści!

» Mocny apel egzorcystów w sprawie koncertu Madonny

» Darwin, kreacjonizm i Kościół

» Nergal "Demon Demonów" reklamuje napój. Szykuje się kolejny bojkot?

» Jeżeli celebryta nosi nitkę, to wiedz, że coś się złego dzieje

» Księżę! Załóż sutannę!

» Coraz więcej lekarzy popiera eutanazję

» Palikot chce zlikwidować Polskę i ludzi PiS

» Terlikowski: Wyjdźcie na „Ojciec nasz”!

» 83-letni ubek z Brzeska odpowie za tortury

» Hawking: Bóg nie był potrzebny

» Darwin, kreacjonizm i Kościół

» Terlikowski: „GW” już szykuje swoich czytelników na wojnę z katolikami

» Jan Paweł II błogosławionym jeszcze w tym roku?

» Ulicami Krakowa przeszedł Marsz dla Jezusa Króla Polski

prawdziwie demokratyczne wybory w Polsce. Pierwszą konsekwencją tych wyborów będzie wzrost sprzedaży tacek na których będą systematycznie wywożeni z tego kraju różni: Tuski, Palikoty, Michniki, Urbani, Lisy, i całe to tałatajstwo wokół nich zebrane.

Wszystko to bez żadnych zamieszek, żadnej krwawej rewolucji, zgodnie z prawem, w majestacie nowo uchwalonej Konstytucji. Oczywiście to wymaga trochę czasu, trochę cierpliwości, trochę intelektualnej pracowitości. Totalna porażka całego tego tałatajstwa jest coraz bliższa. Finansowe problemy eurokołchozu są tego pierwszą oznaką.



Ostrowski napisał/a: poniedziałek, 27 sierpnia 2012, 15:36

@Gandalf "Oczywiście to wymaga trochę czasu, trochę cierpliwości, trochę intelektualnej pracowitości." i modlitwy.



Gandalf napisał/a: poniedziałek, 27 sierpnia 2012, 15:39

Ostrowski,
To jest dla nas ludzi wierzących oczywiste.
:)

1

Tylko zalogowani użytkownicy mogą wyrażać komentarze.



Copyright 1994-2011 Fronda.pl Portal Poświęcony. Wszelkie prawa zastrzeżone.